



**Stanowisko Zarządu  
Śląskiego Związku Gmin i Powiatów  
z dnia 4 października 2019 r.**

w sprawie: **poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze oraz ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisku**

Zarząd Śląskiego Związku Gmin i Powiatów negatywnie ocenia poselski projekt ustawy z dn. 9 września 2019 r. o zmianie ustawy – *Prawo geologiczne i górnicze oraz ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisku* (druk sejmowy nr 3818), który będzie przedmiotem obrad Sejmu RP w dn. 15-16 października 2019 r. Zarząd Związku w szczególności stanowczo protestuje przeciwko wprowadzeniu takich uregulowań, które w sposób rażący łamią nie tylko zasady racjonalnego i utrwalonego postępowania administracyjnego w obszarze planowania przestrzennego, ale też w zdecydowany sposób naruszają samorządność lokalną i nie uwzględniają wzrastającego znaczenia polityki dywersyfikacji źródeł zaopatrzenia w energię i ochrony środowiska.

1. Ww. projekt ustawy dodaje do ustawy *Prawo geologiczne i górnicze* w dziale III rozdział 1a, który dotyczy wydobywania węgla kamiennego lub brunatnego ze złóż „o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej”, których lokalizacja zostanie w świetle projektu ustawy określona w drodze rozporządzenia Rady Ministrów. Zgodnie z uzasadnieniem do projektu ustawy, proponowane regulacje rozwiązują co prawda problem dostępu do eksploatacji najważniejszych z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego Państwa złóż węgla kamiennego i brunatnego, ale odbywa się to bez poszanowania prywatnej własności i interesów społeczności lokalnych, bez wiedzy o konsekwencjach oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, w sposób nakazowy i niespójny z całą ideą prawa. Według nowelizacji, przedsiębiorstwa górnicze przed uzyskaniem koncesji na wydobycie węgla, będą musiały uzyskać decyzję Ministra Środowiska o utworzeniu „obszaru specjalnego przeznaczenia”, jednak stroną tego postępowania będzie tylko i wyłącznie wspomniany wnioskodawca. Proponowane przepisy sprowadzają gminę do pozycji wyłącznie opiniującego decyzję o utworzeniu obszaru specjalnego przeznaczenia (organ wykonawczy gminy będzie mógł jedynie wydać opinię w tej sprawie, ale nie będzie ona wiążąca – wyłączony jest zwykły tryb administracyjny), pozbawiając decyzyjności w zakresie planowania przestrzennego na takim obszarze. Opinia ta ma dotyczyć polityki przestrzennej gminy (art. 42c ust. 3) bez żadnej mocy sprawczej, co oznacza, że gmina nie będzie miała żadnych narzędzi do wyrażenia sprzeciwu wobec ustaleń ww. decyzji (zażalenie może złożyć wyłącznie strona postępowania o utworzeniu obszaru specjalnego przeznaczenia, którą, zgodnie z art. 42c ust. 1 gmina nie jest). Wymuszenie sporządzenia lub zmiany, w ciągu jednego lub półtora roku (uwzględniając zarządzenie wojewody) od wydania decyzji o utworzeniu obszaru specjalnego

przeznaczenia, zgodnego z tą decyzją planu miejscowego, wyklucza możliwość odmowy wydania decyzji środowiskowej. W sytuacji, gdy wydanie koncesji odbywa się w tak szybkim, specjalnym trybie, nie ma mowy o ochronie ładu przestrzennego i racjonalnej polityce gminy, z poszanowaniem środowiska naturalnego i potrzeb mieszkańców. Zarząd Śląskiego Związku Gmin i Powiatów stanowczo sprzeciwia się tym propozycjom i z niepokojem obserwuje kolejne próby ograniczenia wpływu samorządów lokalnych na kształtowanie prawa, ale też ładu przestrzennego na terenach gmin. Ponadto należy zwrócić uwagę, że przedmiotowy projekt ustawy, zmieniając akty prawa miejscowego, jakimi są obowiązujące miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, całkowicie pomija konsultacje społeczne (co umożliwi ignorowanie interesów społeczności lokalnych) oraz tryb postępowania przewidziany dla zmiany ww. aktów prawa w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ustanowienie obszaru specjalnego przeznaczenia przenosi całość postępowania poza obszary, które będą ponosić jego konsekwencje, a jednocześnie społeczności zamieszkujące te obszary nie będą miały w tym zakresie nic do powiedzenia.

2. Projekt ustawy dotyczyć może jedynie obszarów, na których występują złoża węgla kamiennego i brunatnego „o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej”, czyli m.in. Śląska, Lubelszczyzny czy Wielkopolski. Mieszkańcy tych terenów już obecnie doświadczają wielu negatywnych skutków prowadzenia wydobywania tych surowców w bezpośrednim sąsiedztwie ich miejsca zamieszkania. Nie jest przypadkiem, że już teraz tam, gdzie mają powstać nowe zakłady górnicze lub eksploatacja ma być rozszerzona na nowe obszary, opór społeczny jest bardzo silny – czego przykładem była niedawna demonstracja w gminie Imielin (woj. śląskie) przeciwko planom Polskiej Grupy Górniczej dot. rozpoczęcia wydobywania w złożu Imielin Północ. Wśród argumentów podnoszonych przez mieszkańców jest realne zagrożenie dla substancji mieszkaniowej oraz dramatyczne pogorszenie stosunków wodnych, co w dobie suszy, z którą boryka się większość obszaru naszego kraju, jest zagrożeniem dla podstawowych i żywotnych interesów społeczności lokalnych. Proponowane zmiany z pewnością wywołają kolejne protesty mieszkańców gmin górniczych, dotyczące dalszej rabunkowej eksploatacji węgla, od wielu lat borykających się z trudnościami i opieszałością w realizacji zobowiązań ciążących na sprawcach szkód górniczych. Trudna sytuacja branży górniczej powoduje nawarstwianie ogromnej ilości zobowiązań w zakresie szkód wyrządzonych ruchem zakładu górniczego. Sprawy ciągną się nie raz po kilka, kilkanaście, a niektóre nawet po kilkadziesiąt lat. Obecnie ani Spółka Restrukturyzacji Kopalń, ani tym bardziej Skarb Państwa, reprezentowany przez Dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego (w przypadku braku następcy prawnego przedsiębiorcy górniczego wskazany do usunięcia szkód), nie posiadają środków do realizacji zobowiązań w tym zakresie. Przedsiębiorcy górniczy, którzy środki takie teoretycznie muszą mieć zabezpieczone, w trybie „korporacyjnym” napotykać trudności z uzasadnieniem ich uruchamiania i w praktyce decydują się na drogę sądową, nie korzystając z trybu ugodowego załatwiania spraw „szkodowych”, przewidzianego dotychczasową ustawą. Przykładowo, teren miasta Jaworzno jest bardzo silnie zdegradowany przez powstanie deformacji nieciągłych (ponad 850 lokalizacji jedynie w terenie zurbanizowanym), powstanie niecek bezodpływowych, odwracanie spadków w sieciach wodociągowych i kanalizacyjnych, powodujące nie tylko techniczne trudności w eksploatacji istniejących obiektów, ale wiążące się z bardzo poważnymi ograniczeniami w udostępnianiu nowych terenów inwestycyjnych.

3. Abstrahując od kwestionowanej słuszności samej istoty projektowanych regulacji, projekt ustawy zawiera niejasności i niespójności, które powodują powstanie uzasadnionych wątpliwości:

- 1) co stanie się z nowym czy też zmienionym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (wymóg art. 42k ust. 3), jeżeli przedsiębiorca nie uzyska koncesji, nie wystąpi o nią lub wygaśnie decyzja o utworzeniu obszaru specjalnego przeznaczenia – czy gmina będzie musiała zmienić go na własny koszt?
- 2) co stanie się z wypłaconymi odszkodowaniami (wymóg art. 42h ust. 2), jeżeli przedsiębiorca nie uzyska koncesji, nie wystąpi o nią lub wygaśnie decyzja o utworzeniu obszaru specjalnego przeznaczenia – czy będą konieczne zwroty?
- 3) kto pokryje koszty wynikające z art. 36 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jeżeli gmina wprowadza zmianę nakazowo, a art. 42h ust. 2 projektowanej ustawy zobowiązuje przedsiębiorcę tylko do odszkodowań za rzeczywistą szkodę?
- 4) w uzasadnieniu brakuje wyjaśnienia, jakie jest usprawiedliwienie dla blokowania możliwości zagospodarowania nieruchomości w sposób niezgodny z decyzją o utworzeniu obszaru specjalnego przeznaczenia do czasu uzyskania koncesji;
- 5) przepis nie rozróżnia odmiennego: bezpośredniego wpływu na zagospodarowanie terenu w przypadku powierzchniowej eksploatacji złóż węgla brunatnego i pośredniego wpływu, w przypadku podziemnej eksploatacji węgla kamiennego – o ile w pierwszym przypadku zmiana jest zasadnicza, to w drugim można poszukiwać kompromisów w interesach przedsiębiorcy i właścicieli terenu;
- 6) w jakim celu starosta jest zawiadamiany o postępowaniu zmierzającym do wydania decyzji o utworzeniu obszaru specjalnego przeznaczenia (art. 42c ust. 9), jeśli nie jest stroną postępowania – jakie będzie miał z tego kroku uprawnienia lub obowiązki?
- 7) jaki jest cel art. 42e ust. 1 i 2 projektowanej ustawy, dot. nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości, skoro stroną postępowania jest wyłącznie podmiot ubiegający się o wydanie decyzji o utworzeniu obszaru specjalnego przeznaczenia?

Mając na uwadze powyższe, Zarząd Śląskiego Związku Gmin i Powiatów zwraca się do Rządu oraz Parlamentu RP o natychmiastowe wstrzymanie prac nad ww. projektem ustawy.